



EUROPA ŻERUJE NA ŚWIECIE

W JAKI SPOSÓB PRODUKCJA I KONSUMPCJA
ŻYWNOCÍ W UE WPŁYWA NA PLANETĘ

WWF jest jedną z największych na świecie i najbardziej doświadczonych niezależnych organizacji zajmujących się ochroną przyrody, z 30 milionami obserwujących nas osób. Stworzyliśmy globalną sieć działającą w ponad 100 krajach. Misja naszej organizacji polega na zatrzymaniu degradacji środowiska naturalnego planety oraz budowaniu przyszłości, w której ludzie będą żyć w harmonii z naturą, chroniąc różnorodność biologiczną na świecie, zapewniając zrównoważone wykorzystanie odnawialnych zasobów naturalnych i promując redukcję zanieczyszczeń oraz niszczącej konsumpcji.

Biuro Polityki Europejskiej WWF (WWF European Policy Office) przyczynia się do realizacji globalnej misji WWF poprzez kierowanie siecią WWF w celu kształtowania polityk UE wpływających na środowisko europejskie i globalne.

Autorzy

Główny autor: Jabier Ruiz Mirazo (WWF European Policy Office)

Redaktorzy: Bartosz Brzeziński, Hortense Le Merle i Barney Jeffries

Współtwórcy

Wiele pracowniczek i pracowników WWF wniosło cenny wkład w ten raport, w tym: Corné van Dooren, Antoine Meunier, Peter McFeely, Monica Schuster, Michael Mulet, Stella Höynälänmaa, Anna Richert, Tanja Dräger de Teran, Noora Laaksonen, Larissa Milo-Dale, Agnieszka Korbel, Anke Schulmeister, Louis Lambrechts, Antonia Leroy, Michael Berger, Tiago Luís, Celsa Peiteado, Franck Hollander i Philipp Kanstinger.

Wydawnictwo

WWF European Policy Office, 123 rue du Commerce, 1000 Brussels, Belgium

Projekt: Doug Dawson www.dougdawson.co.uk

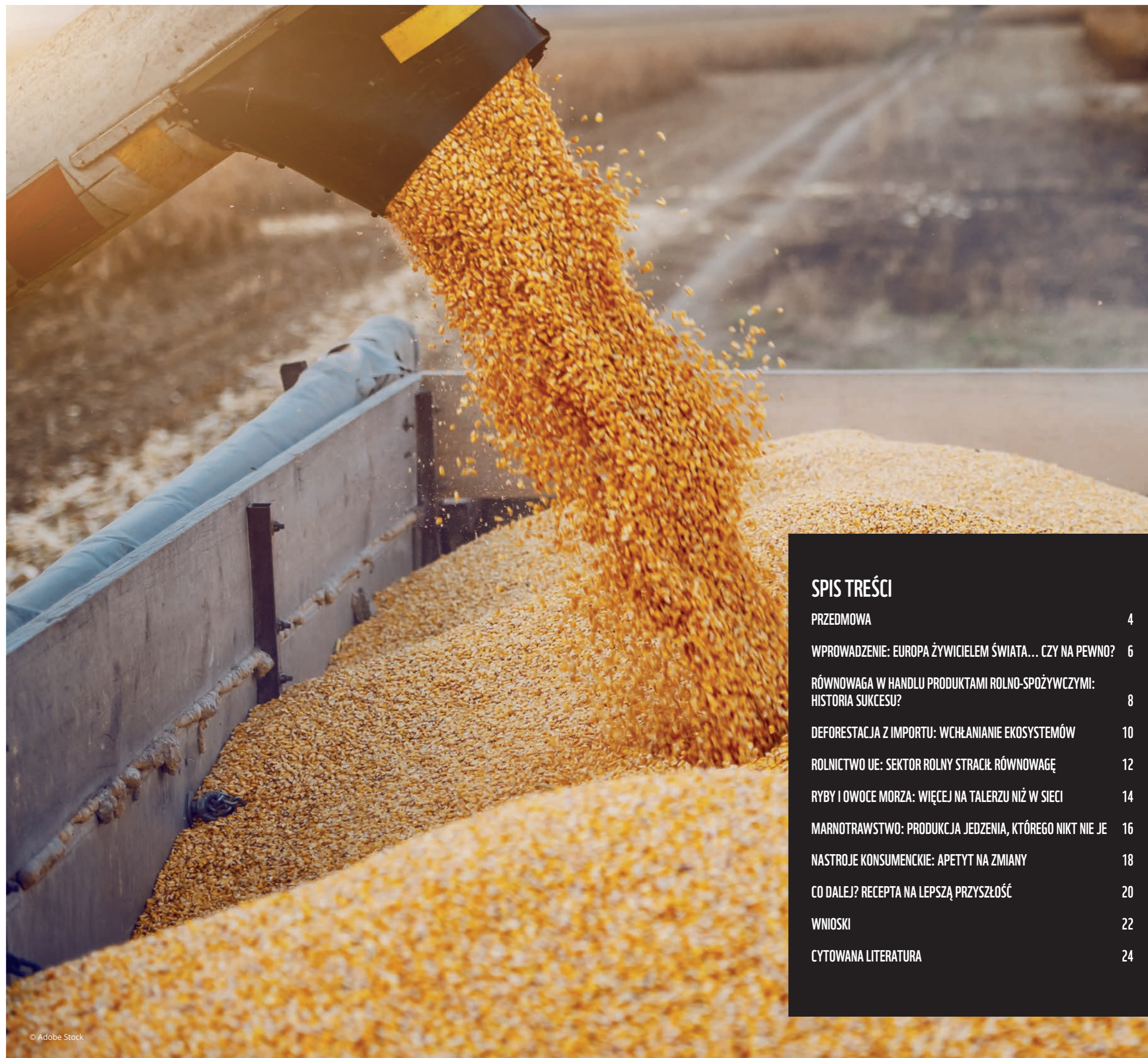
Opublikowane w maju 2022 przez WWF – World Wide Fund for Nature (dawniej World Wildlife Fund), Bruksela, Belgia. Każda reprodukcja w całości lub w części musi zawierać tytuł i informację o wyżej wymienionym wydawcy jako właścicielu praw autorskich.

© Tekst 2022 WWF. Wszelkie prawa zastrzeżone

Więcej informacji i dane kontaktowe dostępne na stronie: www.wwf.eu



Przy wsparciu Programu LIFE Unii Europejskiej. Wyrażone poglądy i opinie są jednak wyłącznie poglądami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy Unii Europejskiej.



SPIS TREŚCI

PRZEDMOWA	4
WPROWADZENIE: EUROPA ŻYWICIELEM ŚWIATA... CZY NA PEWNO?	6
RÓWNOWAGA W HANDLU PRODUKTAMI ROLNO-SPOŻYWCZYMI: HISTORIA SUKCESU?	8
DEFORESTACJA Z IMPORTU: WCHŁANIANIE EKOSYSTEMÓW	10
ROLNICTWO UE: SEKTOR ROLNY STRACIŁ RÓWNOWAGĘ	12
RYBY I OWOCE MORZA: WIĘCEJ NA TALERZU NIŻ W SIECI	14
MARNOTRAWSTWO: PRODUKCJA JEDZENIA, KTÓREGO NIKT NIE JE	16
NASTROJE KONSUMENCKIE: APETYT NA ZMIANY	18
CO DALEJ? RECEPTA NA LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ	20
WNIOSKI	22
CYTOWANA LITERATURA	24

PRZEDMOWA



ESTER ASIN
DYREKTORKA,
BIURO POLITYKI
EUROPEJSKIEJ WWF

Wiele się zmieniło w świecie żywności i rolnictwa odkąd zaczęliśmy tworzyć ten raport, ale jego przesłanie jest teraz jeszcze ważniejsze niż kiedykolwiek.

Oprócz wywołania katastrofy humanitarnej, wojna w Ukrainie sparaliżowała globalny system żywnościowy, prowadząc do wzrostu cen żywności i braku kluczowych produktów rolnych. Ukraina jest jednym z największych na świecie eksporterów żywności, zwłaszcza tak strategicznej jak rośliny zbożowe; zapewnia też pomoc żywnościową na ogromną skalę w ramach Światowego Programu Żywnościowego. Rosja też jest eksporterem zboża, a także nawozów i białych ryb.

W odpowiedzi na te braki niektórzy sugerują, że Unia Europejska musi obniżyć obowiązujące obecnie standardy środowiskowe po to, żeby zwiększyć produkcję i dalej wypełniać swoją misję “żywiciela świata”. Jednak taka retoryka jest wadliwa i wprowadza w błąd.

W rzeczywistości, jak pokazuje niniejszy raport, UE zamiast karmić świat, importuje o wiele więcej kalorii i białka niż eksportuje, a nasza rodzima produkcja w ogromnym stopniu zależy od importowanych roślin zbożowych i oleistych oraz nawozów (i gazu niezbędnego do ich wytwarzania). Próby zwiększenia produkcji prawdopodobnie doprowadzą jedynie do zwiększenia importu i do dalszej degradacji środowiska na miejscu i za granicą.

Żeby wzmocnić bezpieczeństwo żywnościowe lokalnie, ale i globalnie, UE musi się skoncentrować na nowych sposobach produkcji i konsumpcji, a nie po prostu na zwiększeniu produkcji. Mamy obowiązek zatrzymać naszą nadmierną konsumpcję produktów pochodzenia zwierzęcego, która polega na przeznaczaniu na paszę dla zwierząt mnóstwa importowanych i produkowanych przez siebie zbiorów. Taka zmiana nie tylko zmniejszy naszą zależność od importu i nasz ślad ekologiczny, ale też poprawi nasze zdrowie w wyniku bardziej zrównoważonej diety.

Trzeba też koniecznie coś zrobić ze skandalicznym procederem, jakim jest marnotrawstwo jedzenia – również tego na poziomie gospodarstw. Na farmach Europy rocznie marnuje się jakieś 145 milionów ton żywności. Mozolne zwiększanie produkcji przyniesie nikły zysk, za to zmniejszenie ilości marnowanej żywności ma ogromny potencjał na uzupełnienie brakującego zapotrzebowania.

Przywrócenie równowagi w naszej diecie i mniej zmarnowanego jedzenia to cele, które aktywnie wspiera coraz więcej mieszkańców Europy – te dwa czynniki mogą przygotować grunt pod bardziej zrównoważone praktyki rolnicze. Należy korzystać z bardziej zróżnicowanych i przyjaznych przyrodzie praktyk agroekologicznych, i upewnić się, że unijna konsumpcja nie przyczynia się do utraty naturalnych ekosystemów na całym świecie.

Ostatnio w UE powstały liczne inicjatywy, które podkreślają jak ważna jest transformacja naszego systemu żywnościowego, na przykład: Strategia “Od pola do stołu”, Strategia na rzecz Biodiversity, a także procedowane obecnie przepisy dotyczące zaprzestania wylesiania, odbudowy ekosystemów czy ograniczania stosowania pestycydów. Zamiast kwestionowania tej transformacji, wojna w Ukrainie powinna nas skłonić do refleksji nad tym, jak kruchy jest nasz obecny system żywnościowy i jak istotne jest, żebyśmy stworzyli system odporny i zrównoważony, tak aby zapewnić długofalowe bezpieczeństwo żywnościowe dla nas wszystkich.



© Shutterstock



EUROPA ŻYWCIELEM ŚWIATA... CZY NA PEWNO?

Dane wskazują, że Europa konsumuje więcej, niż rzeczywiście potrzebuje, co znacznie odbiega od tezy, według której Europa to żywiciel pozostałych części świata

„Europa żywicielem świata” - grupy interesu rolniczego powtarzają to hasło jak mantrę, często słychać je także w debacie politycznej oraz w mediach. Ale czy tak jest naprawdę?

W ostatnim stuleciu handel międzynarodowy stał się ważną składową naszego systemu żywności. W wyniku rozwoju geograficznego i populacyjnego, jak również nierówności w stosunkach władzy i w rozwoju rolnictwa, niektóre kraje ledwo utrzymują same siebie, inne natomiast produkują z nadwyżką. Handel umożliwił już milionom ludzi na całym świecie korzystanie z bardziej zróżnicowanej żywności przez cały rok, a może też ułatwić dostęp do szerszego zakresu składników odżywczych. Jednak efekty handlu międzynarodowego nie zawsze są pozytywne.

Pod względem ekonomicznym, UE to największy światowy eksporter produktów rolno-spożywczych. Ten prosty fakt skrywa jednak niewygodną prawdę, bowiem pod względem odżywczym obraz różni się diametralnie. Unia ma znaczny deficyt w handlu białkiem i kaloriami. Nasz wysoki poziom produkcji żywności, konsumpcji i eksportu jest głównie zależny od wysokiego poziomu importu środków produkcji rolnej, takich jak pasza dla zwierząt i nawozy. Przemiana importowanych towarów w żywność o wysokiej wartości, na przykład kakao w czekoladę, może i ma sens ekonomiczny, ale w żaden sposób nie przyczynia się do bezpieczeństwa żywnościowego ani bezpieczeństwa żywności.

System żywnościowy Unii Europejskiej mocno wpływa na środowisko i społeczeństwo. Przez lata konsumpcja w UE doprowadziła do straty milionów hektarów lasów i innych naturalnych ekosystemów, co z kolei przyczyniło się do zmiany klimatu, utraty różnorodności biologicznej oraz nierówności społecznych. UE zajmuje drugie miejsce na liście importerów produktów związanych z wylesianiem lasów tropikalnych. Jest również największym na świecie importerem ryb i owoców morza - ponad połowa konsumowanych produktów pochodzi z importu. Część tych ryb i owoców morza pochodzi z regionów tropikalnych, gdzie dla lokalnych społeczności zasoby rybne to podstawowe źródło białka. Przelowienie i zmiana klimatu powodują jednak, że tamtejsze połowy stają się coraz mniejsze.

Wytwarzamy więcej produktów pochodzenia zwierzęcego niż konsumujemy, a konsumujemy więcej niż powinniśmy. Żeby być w stanie utrzymać przerośnięty już sektor chowu zwierząt,

musimy karmić je połową uprawianych zbóż, a w tym czasie nasza intensywna działalność rolnicza niszczy różnorodność biologiczną, gleby i klimat. Mnóstwo żywności jest też marnowane, także na farmach, co wbrew obiegowej opinii stanowi większy problem w Europie niż w krajach rozwijających się.

Jest też dobra wiadomość: pojawił się apetyt na zmiany. Obywatele Unii Europejskiej chcą, by ich dieta była zdrowsza i bardziej zrównoważona – często jednak brakuje dostępu do niej i do możliwości wyboru. Jeszcze bardziej zniechęcają wysokie ceny, a zachęcające do zwiększania konsumpcji reklamy żywności są mało pomocne.

Na kolejnych stronach sięgamy do kilku niedawno opublikowanych badań, aby udowodnić, że w rzeczywistości zamiast być żywicielem świata, Unia na tym świecie żeruje. Przyglądamy się, w jakim stanie jest jej bilans handlowy i jaką żywność naprawdę importuje i eksportuje; badamy, jak jej import oddziałuje na zamorskie ekosystemy; zgłębiamy jej proces produkcji rolniczej; głęboko analizujemy sektor ryb i owoców morza; wreszcie zwracamy uwagę na problem marnowania i wyrzucania jedzenia. Rzucamy światło na postawy i inicjatywy konsumenckie oraz prezentujemy możliwe kroki naprzód.

Zaopatrzenie rosnącej populacji świata w żywność, która jest zdrowa i jednocześnie wyprodukowana w sposób przyjazny dla środowiska to jedno z wielkich wyzwań XXI wieku. Już dzisiaj aż 811 milionów ludzi głoduje¹, a w ciągu najbliższych 20 lat nasza planeta wzbogaci się o dodatkowe dwa miliardy ludzi, z czego większość stanowić będą mieszkańcy krajów rozwijających się. Jednocześnie globalny system żywności to ok. 30% emisji gazów cieplarnianych, 70% poboru wód i główna przyczyna utraty różnorodności biologicznej². Te wszystkie czynniki podważają naszą zdolność do wyżywienia się w przyszłości, a nierówności społeczne i ekonomiczne na tle żywnościowym w dalszym ciągu pozostają nierozwiązane.

Panuje powszechna zgoda co do tego, że nasz system żywności trzeba zmienić, jeśli mamy osiągnąć Cele Zrównoważonego Rozwoju, uporać się z kryzysem klimatycznym, odwrócić katastrofalne w skutkach straty w przyrodzie i zbudować równiejszą i zdrowszą przyszłość dla nas wszystkich. Już czas, żeby Unia odeszła od nieszczerzej narracji o karmieniu całego świata. Fakty są takie, że Unia konsumuje więcej, niż jej się należy. Jeśli mamy stworzyć system żywności, który będzie działał w przyszłości, musimy się tym jak najpilniej zająć.

RÓWNOWAGA W HANDLU PRODUKTAMI ROLNO-SPOŻYWCZYMI: HISTORIA SUKCESU?

NADWYŻKA EKONOMICZNA SKRYWA NIEDOBÓR SKŁADNIKÓW ODŻYWCZYCH

Pod względem gospodarczym Unia Europejska to największy eksporter produktów rolno-spożywczych na świecie i trzeci importer, zaraz za Stanami Zjednoczonymi i Chinami. W 2020 roku unijny eksport produktów rolno-spożywczych warty był 184 miliardy euro, podczas gdy import – 122 miliardy euro. Kwoty te reprezentują około 9% całego eksportu i 7% importu – niemało, chociaż mniej niż inne grupy produktów, na przykład maszyny i samochody, chemikalia i inne towary przemysłowe.³

Jednak przekonanie, że Europa „karmi świat”, nie ma już żadnych podstaw, o ile kiedykolwiek je miało. Te 62 miliardy euro nadwyżki handlowej odzwierciedlają model, w którym importuje się niskowartościowe, surowe produkty, a eksportuje się te wysokowartościowe – ma to dodatni wpływ na gospodarkę Unii, lecz niekoniecznie na zasoby żywności na świecie. Importujemy kakao oraz soję na paszę, a eksportujemy czekoladę i nabiał. Zamiast spichlerzem, Unia jest dla świata niczym delikatesy, w których można kupić produkty kierowane przede wszystkim do zamożnych konsumentów.

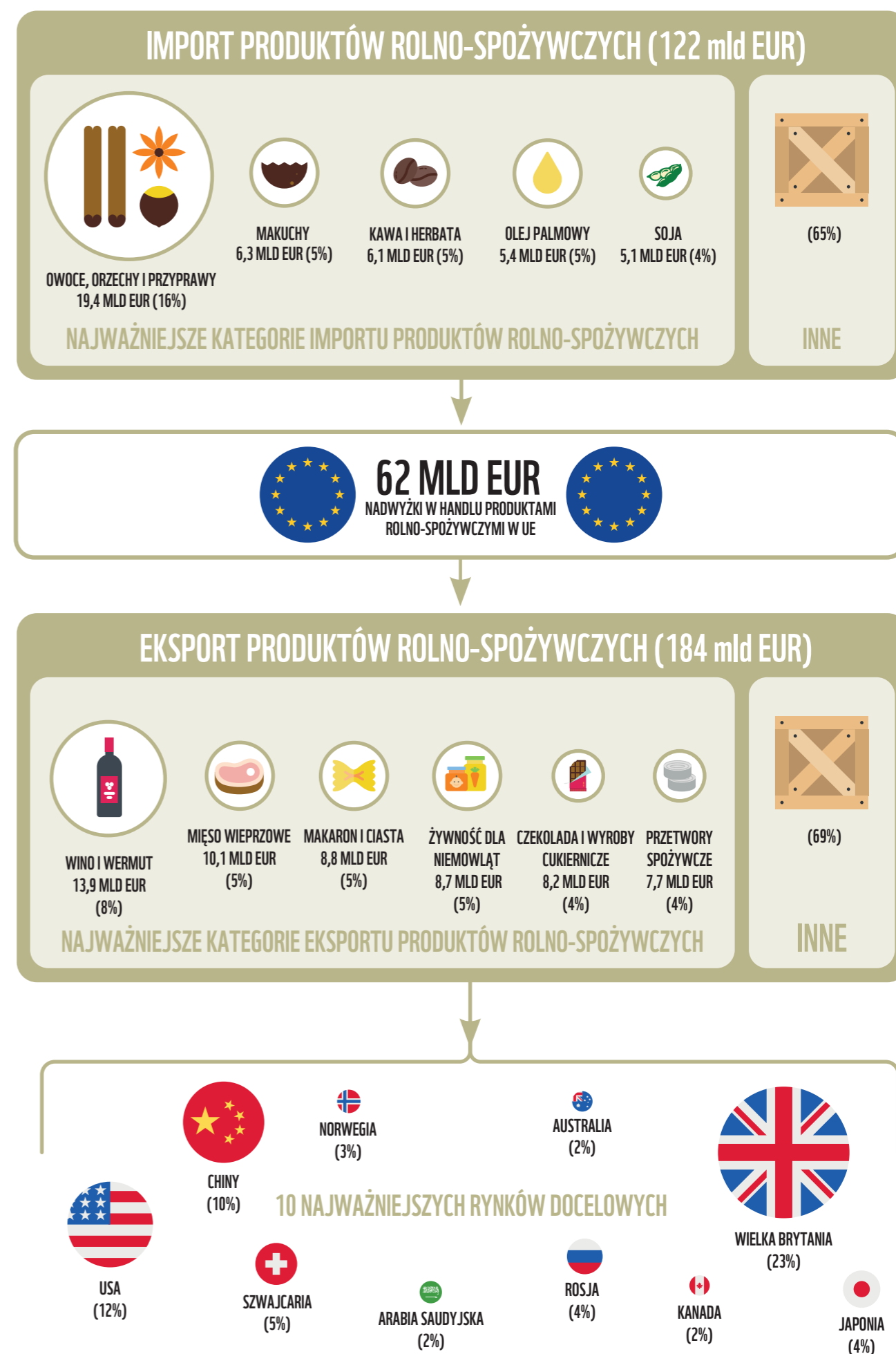
Niektóre towary z czołówki naszej listy eksportowej mają niezbyt duży wkład w bezpieczeństwo żywnościowe: na pierwszym jej miejscu znajdują się napoje alkoholowe⁴. Jednak nawet eksport tak podstawowych produktów spożywczych jak pszenica albo niektóre produkty odzwierzęce, w czym Unia też jest liderem, może stać się bronią obosieczną. Sprzedaż nadwyżki zboża, drobiu i nabiału krajom rozwijającym się może krótkotrwale wspierać ich bezpieczeństwo żywnościowe, jednakże proceder ten został też szeroko skrytykowany ze względu na przebijanie cen rodzimych producentów oraz na dłuższą metę zmniejszanie zdolności tych krajów do samodzielnego wyżywienia się^{5,6}.

Gdy popatrzymy na handel produktami rolno-spożywczymi nie pod kątem ekonomicznym, lecz pod kątem tego, czym tak naprawdę karmi się świat, to nasza nadwyżka zmienia się w ogromny deficyt. Unia jest importem netto zarówno kalorii, jak i białek: 11% kalorii i 26% białka, które spożywamy, pochodzi z importu.⁷

Jest to typowe dla modelu produkcji i konsumpcji żywności, który przyjęła Unia w ostatnich kilkudziesięciu latach. Wysoki udział produktów odzwierzęcych, stymulatorów i żywności przetworzonej w naszej diecie opiera się na imporcie kilku towarów. Jesteśmy silnie zależni od importu śruty poekstrakcyjnej, zwłaszcza sojowej, potrzebnej na paszę dla zwierząt gospodarskich: mniej niż ¼ naszego zapotrzebowania na białko z nasion oleistych pochodzi z produkcji krajowej. Importowanie jadalnych dla człowieka roślin w celu wykarmienia zwierząt umożliwia Unii eksportowanie produktów odzwierzęcych, jednak olbrzymia część kalorii i białka po drodze się marnuje. W miarę wzrostu światowej populacji, musimy zastanowić się, czy tak nieefektywna i niesprawiedliwa dystrybucja globalnych zasobów może być kontynuowana.

Oprócz towarów wielkoskalowych, inne produkty importowane do Europy także mają złożony wpływ na środowisko i społeczeństwo za granicą. Wysokowartościowa uprawa niekoniecznie konkuruje z krajową produkcją żywności, a może zwiększyć dochody gospodarstw domowych⁸, pomagając zwalczyć ubóstwo. Jednakże produkcja zorientowana na rynki eksportowe może wpływać na miejscowe bezpieczeństwo żywnościowe, gdzie społeczności tracą dostęp do ziem poprzez korporacyjne przejęcia lub rosnące ceny. Negatywne oddziaływanie na zaopatrzenie w wodę i zdrowie gleby, utrata tradycyjnych odmian roślin i w ogóle różnorodności biologicznej również może nadszarpywać lokalną odporność⁹.

Rys. 1: Handel produktami rolno-spożywczymi w UE w 2020 r.



Źródło: Komisja Europejska (2021)^{10,11}

DEFORESTACJA Z IMPORTU: WCHŁANIANIE EKOSYSTEMÓW

IMPORTUJĄC PRODUKTY ROLNO-SPOŻYWCZE, UE EKSPORTUJE SWÓJ ŚLAD EKOLOGICZNY

Zależność Unii od towarów importowanych zostawia mocno widoczny ślad w środowisku. Na przestrzeni lat unijne zapotrzebowanie doprowadziło do wycięcia milionów hektarów lasów, sawann i pastwisk, zwłaszcza w tropikach, niszcząc przy okazji cenne ekosystemy oraz znacznie przyczyniając się do zmiany klimatu i utraty różnorodności biologicznej.

Unia Europejska to drugi po Chinach importer towarów rolniczych związanych z wylesianiem lasów tropikalnych. W latach 2005 – 2017 około 3,5 miliona hektarów lasów zostało zniszczonych celem umożliwienia produkcji rolnej na rynek Unii – to więcej niż powierzchnia Holandii. Wydzieliło się przy tym 1807 milionów ton dwutlenku węgla, czyli 40% jego rocznej emisji w całej Unii.

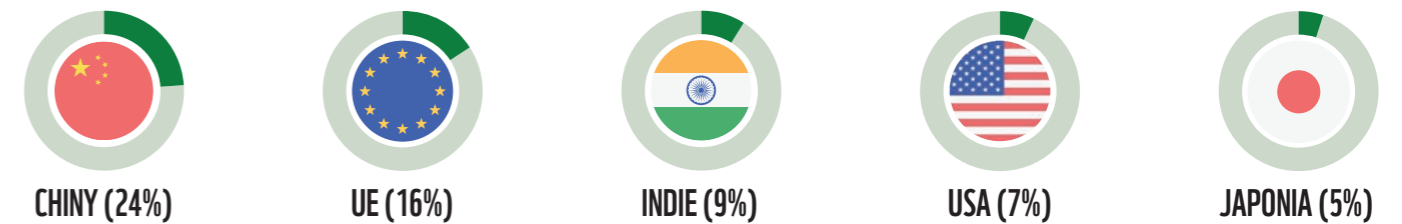
Soja to największy motor deforestacji wśród importowanych towarów rolniczych¹². W latach 2005-2017 jej import do UE odpowiadał za 31% wylesiania lasów tropikalnych - średnio 89 tysięcy hektarów rocznie. I nie obejmuje to trwałego przekształcania innych ekosystemów, takich jak region Cerrado w Brazylii, pastwisk Pampas w Argentynie oraz Wielkich Równin w Ameryce Północnej. Wszystkie te obszary dostarczają soję dla Unii.

Jeden Europejczyk konsumuje średnio 61 kilogramów soi rocznie, z czego 90% jest „ukryte” w produktach odzwierzęcych¹³. Większość soi zużywa się do produkcji oleju wykorzystywanego w żywności, paliwach oraz wysokobiałkowej mączki wykorzystywanej jako pasza dla zwierząt w intensywnej hodowli. W latach 2020-2021 Unia zużyła 25,2 milionów ton importowanej śrutu sojowej na paszę; produkcja rodzima wyniosła zaledwie 0,9 miliona ton¹⁴.

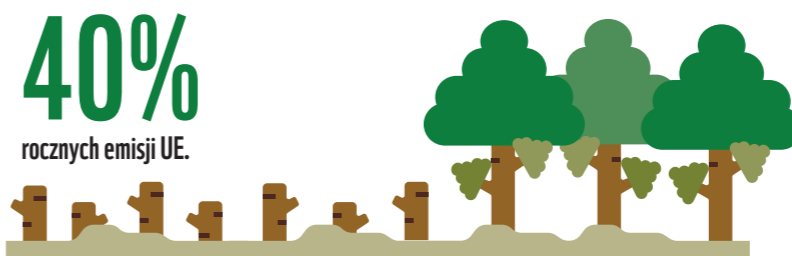
Import oleju palmowego to druga na liście przyczyna deforestacji: unijny import odpowiadał za zniszczenie średnio 69 tysięcy hektarów lasów tropikalnych rocznie w latach 2005 – 2017. Wycinanie tych różnorodnych biologicznie, bogatych w węgiel lasów tropikalnych w niewielkim stopniu przyczynia się do produkcji żywności: w 2018 roku prawie 2/3 zaimportowanego oleju palmowego, czyli ponad 5 milionów ton, zostało wykorzystanych jako biopaliwo¹⁵.

Deforestacja oraz konwersja obszarów to dewastacja środowiska i społeczeństwa. Konsekwencje wycinki lasów dla środowiska są bardzo dobrze udokumentowane, począwszy od napędzania zmiany klimatu i pożarów lasów, a kończąc na katastrofalnych stratach w różnorodności biologicznej. Ekspansja rolnicza, również na obszarach, z których czerpie Unia, to też zagrożenie dla praw człowieka, źródeł utrzymania i życia rdzennych plemion i miejscowych społeczności. Organizacja pozarządowa Global Witness zarejestrowała wzrost konfliktów między tubylcami a plantatorami soi i hodowcami bydła: w latach 2012-2020 co najmniej 151 aktywistów zostało zamordowanych za obronę swojego prawa do ziemi i zasobów naturalnych w obliczu działań sektora biznesu rolniczego¹⁶.

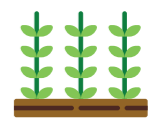
Rys. 2: UE jest drugim co do wielkości importerem produktów przyczyniających się do wylesiania lasów tropikalnych



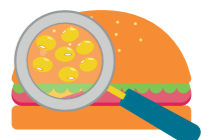
W latach 2005-2017 zniszczono ok. 3,5 mln hektarów lasów w celu produkcji towarów rolnych na rynek UE. Szacuje się, że uwolniło to 1 807 mln ton CO₂, co odpowiada



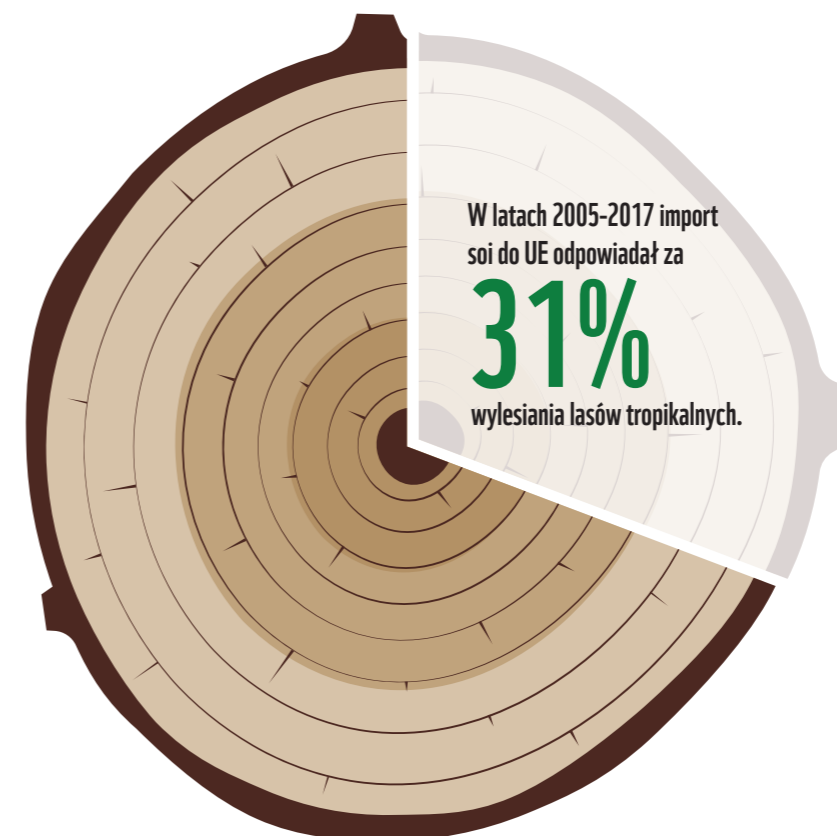
W latach 2020-2021 import śrutu sojowej do UE z przeznaczeniem na pasze dla zwierząt wyniósł **25,2** mln ton



0,9 mln ton śrutu sojowej wyprodukowano w UE w latach 2020-2021



Przeciętny Europejczyk spożywa rocznie **61 kg** soi, z czego 90% jest „ukryte” w konsumpcji produktów odzwierzęcych.



Źródło: Opracowanie WWF na podstawie materiałów źródłowych^{17, 18, 19, 20}

ROLNICTWO UE: SEKTOR ROLNY STRACIŁ RÓWNOWAGĘ

WYSOKA PRODUKCJA KOSZTEM NIEZRÓWNOWAŻONYCH NAKLADÓW, IMPORTU I MARNOTRAWNE UŻYTKOWANIE GRUNTÓW

Rolnictwo przemysłowe uprawiane obecnie na terenie Unii Europejskiej polega na modelu wydobywczym, który niszczy bazę zasobów naturalnych, od których zależy. Nie dość, że odbija się to na terenach zamorskich, to cierpi też na tym nasze najbliższe otoczenie – dochodzi do strat w różnorodności biologicznej, np. giną zapylacze, pogarsza się jakość gleby, a zanieczyszczanie substancjami odżywczymi niszczy ekosystemy wodne²¹. Dopłaty do rolnictwa w ramach Wspólnej Polityki Rolnej zawsze skupiały się na maksymalizacji produkcji w sektorach kluczowych, takich jak zboża, mięso i nabiał. Wynikiem tego jest system żywnościowy, który jest niezgodny z potrzebami ludzkości i wyniszczający dla przyrody.

Sektor hodowlany w Unii przekracza nasze potrzeby pokarmowe. Europejczycy jedzą więcej mięsa, a zwłaszcza więcej produktów odzwierzęcych, niż jest to dla nas i dla naszej planety zdrowe²². Analiza przeprowadzona przez Fundację RISE (Rural Investment for a Sustainable Europe) wykazała, że obywatele Unii Europejskiej jedzą średnio dwukrotnie więcej mięsa niż jest to rekomendowane przez lekarzy²³.

Mimo że wytyczne dotyczące żywienia w poszczególnych krajach skupiają się na zdrowiu ludzi, a nie na tym, co dobre dla planety, to i tak stanowią one pierwszy krok do bardziej zrównoważonej diety w UE, głównie dzięki niższej konsumpcji produktów pochodzenia zwierzęcego. Wynikający z tego zwrot w kierunku wyższego udziału owoców, warzyw i roślin strączkowych w diecie, w parze z niższym spożyciem pokarmów w ogóle, przyniosłyby znaczące korzyści dla zdrowia: na przykład w Niemczech redukcja produktów odzwierzęcych w diecie mogłaby zmniejszyć liczbę przypadków przedwczesnej śmierci o około 20%²⁴.

Pomimo wysokiej obecnie konsumpcji mięsa, Unia i tak wytwarza go więcej niż to potrzebne. Produkcja wieprzowiny, nabiału, drobiu i wołowiny przekracza krajową konsumpcję o odpowiednio szesnaście, czternaście, osiem i cztery procent²⁵. Należy przy tym pamiętać, że ten poziom produkcji zależy od importu ogromnej ilości soi. W sumie Unia jest w stanie wytworzyć prawie 80% białka roślinnego, które zużywa się na paszę. Jednak nie tylko żywność z importu jest przeznaczona na paszę dla zwierząt – dużo z tego, co sami

uprawiamy, też idzie na pokarm dla zwierząt gospodarskich.

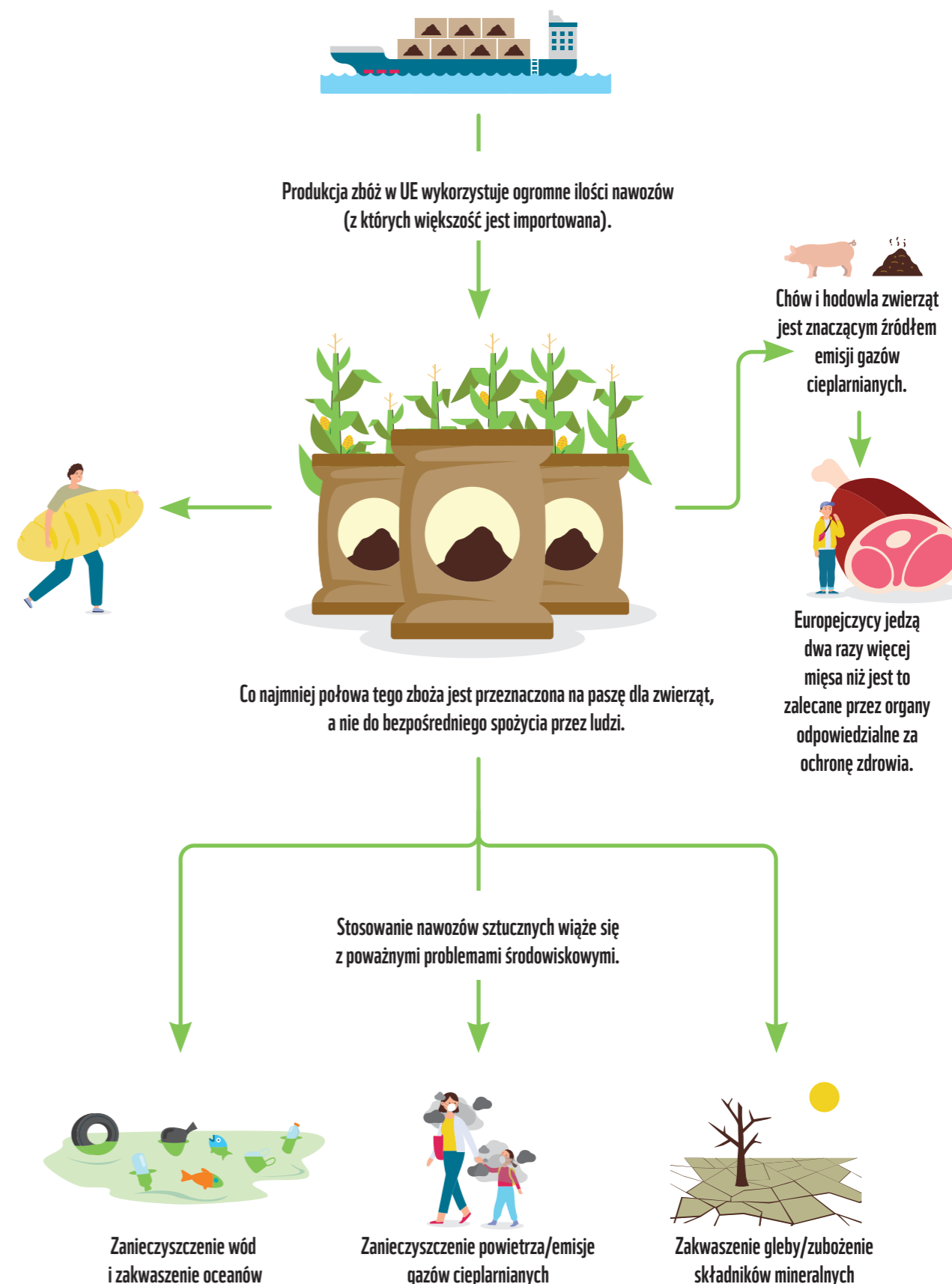
Jak wynika z oficjalnych statystyk, co najmniej połowa unijnej produkcji zboża zużywana jest na paszę dla zwierząt²⁶. Proporcje zależą od rodzaju zboża: dla przykładu, z 65 milionów ton kukurydzy wyprodukowanej w Unii w latach 2020 – 2021, 50 milionów ton poszło na paszę. Podobnie sprawa wygląda z roślinami strączkowymi oraz oleistymi, takimi jak słonecznik i rzepak, które potrzebne są i na paszę, i na olej – w większości przetwarzany w biopaliwo. Ogólnie szacuje się, że 63% gruntów ornych w Unii jest bezpośrednio związanych z produkcją zwierzęcą²⁷.

Krajowa produkcja jest też uzależniona od czegoś jeszcze: importu nawozów. Dążąc do maksymalizacji plonów, sektor rolniczy Unii bardzo mocno polega na nawozach mineralnych. 134 ze 179 milionów hektarów (¾) wszystkich gruntów rolnych w Unii jest nawożone²⁸. Większość tych nawozów, w tym 85% potasu i 68% fosforanów, jest importowana z regionów Zachodniej Sahary, Białorusi i Rosji.

Chociaż Unia produkuje 70% używanego przez siebie azotu, to produkcja zależy też od potężnego importu gazu ziemnego²⁹. Niedawne podwyżki cen oraz niedobór gazu i nawozów mineralnych stały się zapalnikiem dla wniosków sektora rolniczego o wsparcie publiczne, zwracając tym samym uwagę na silną zależność rolnictwa Unii od tych kluczowych surowców.

Import paszy i nawozów zakłóca cykl składników odżywczych, powodując poważny problem zanieczyszczeń. Importując rośliny pastewne, razem z nimi importujemy składniki odżywcze, które zostały wykorzystane do ich uprawy – a ich stężenie rośnie w miejscach chowu zwierząt gospodarskich. Nadwyżka azotu i fosforu z obornika zwierzęcego, jak również spływ nawozów, to główne zagrożenie dla różnorodności biologicznej i ekosystemów wodnych, które przystosowane są do niższego poziomu składników odżywczych³⁰.

Rys. 3: Sektor hodowlany w UE przekracza nasze potrzeby żywieniowe i ma ogromne konsekwencje dla środowiska



Źródło: Opracowanie WWF na podstawie materiałów źródłowych^{31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38}

RYBY I OWOCE MORZA: WIĘCEJ NA TALERZU NIŻ W SIECI

UE JEST UZALEŻNIONA OD IMPORTU ZWŁASZCZA W SEKTORZE RYB I OWOCÓW MORZA

Europa importuje prawie dwukrotnie więcej ryb i owoców morza niż sama produkuje. W 2019 roku całkowita produkcja rybołówstwa i akwakultury w UE wyniosła 5,1 miliona ton, a 9,5 miliona ton pochodziło z importu³⁹. Przeciętny obywatel UE spożywa 24 kg ryb i owoców morza rocznie, a UE jest największym na świecie rynkiem ryb i owoców morza pod względem wartości, ale wskaźnik samowystarczalności UE w zakresie ryb i owoców morza, który mierzy zdolność państw członkowskich do zaspokojenia popytu własną produkcją, wynosi jedynie około 40%⁴⁰. Wskaźnik ten spada od kilku lat, odzwierciedlając zarówno zmniejszoną produkcję Unii, jak i przede wszystkim zwiększony import.

Konsumpcja ryb i owoców morza w Europie odbija się na środowisku i społeczeństwie całego świata. Ponad 1/3 globalnych stad ryb jest eksploatowana ponad miarę⁴¹. Przelowienie to poważne zagrożenie dla morskich ekosystemów – w których od 1970 roku populacja kręgowców spadła o połowę⁴² – oraz dla milionów ludzi, dla których stanowią one źródło utrzymania i główne źródło białka.

Większość stad ryb Unii Europejskiej doświadcza przelowienia⁴³, tak samo jak ma to miejsce w wielu regionach rozwijających się: na przykład w Północnej, Północno-Zachodniej i Wschodniej Afryce ponad 50% zasobów ryb jest nadmiernie eksploatowana, głównie przez zagraniczne floty rybackie⁴⁴. Łamanie praw człowieka, w tym praca przymusowa oraz nielegalny handel, to powszechne praktyki w sektorze rybołówstwa⁴⁵.

Zmiana klimatu będzie mieć przemożny wpływ na produkcję ryb i owoców morza nie tylko w Unii Europejskiej, ale też w regionach, z których Unia je importuje. Woda w oceanach jest coraz cieplejsza, więc gatunki morskie przenoszą się na wyższe szerokości geograficzne i na większą głębokość. Oczekuje się, że zmiana klimatu doprowadzi do spadku⁴⁶ i redystrybucji potencjału połowowego na wielką skalę⁴⁷. Straty mogą

być szczególnie dotkliwe w krajach tropikalnych, które są silnie zależne od białka ryb, potencjalnie powodując wzrost migracji oraz konflikty o zasoby. Zmiana klimatu w połączeniu z nie zrównoważoną eksploatacją zwiększa ryzyko nieodwracalnego załamania się populacji ryb i innych organizmów morskich⁴⁸.

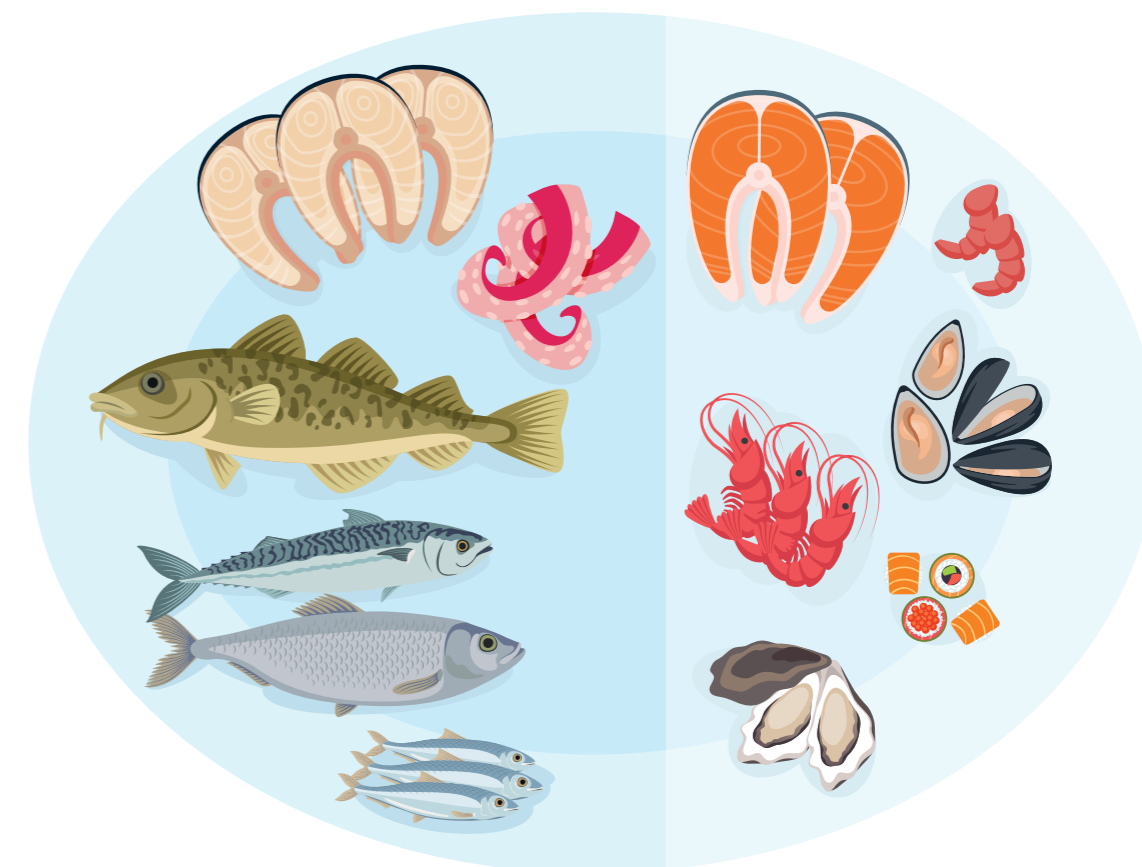
Rosnące znaczenie akwakultury przynosi też wyzwanie dla zrównoważonego rozwoju na morzu i lądzie. W 2019 roku światowa produkcja ryb i owoców morza osiągnęła nową, rekordową wysokość 214 milionów ton. Jednak produkcja z dzikich łowisk od 1980 roku utrzymuje się na względnie stałym poziomie: stały wzrost w konsumpcji ryb i owoców morza jest więc możliwy dzięki akwakulturze. Hodowla ryb w 2019 roku przyniosła 120 milionów ton ryb i owoców morza, podczas gdy dzikie łowiska zaowocowały w 94 miliony ton⁴⁹.

Akwakultura dostarcza prawie 1/4 całej wszystkich konsumowanych ryb i owoców morza w Unii Europejskiej, głównie łososia, ale też małży, krewetek i pstrąga. Jednocześnie Unia to bardzo mało znaczący producent w akwakulturze, ponieważ stanowi jedynie nieco ponad 1% tej produkcji na całym świecie. Jest to 1,37 miliona ton, co i tak oznacza 11% wzrost na przestrzeni ostatnich dziesięciu lat⁵⁰.

Należy jednak pamiętać, że akwakultura rzuca też inne wyzwania w dziedzinie zrównoważonego rozwoju, zarówno w kraju, jak i za granicą, między innymi zużycie energii, zanieczyszczenia, epidemie chorób i, podobnie jak w przypadku hodowli zwierząt, konieczność produkcji paszy⁵¹. Obok mączki rybnej i tranu pochodzących z połowów dzikich ryb, co może pogłębić problem przelowienia, pokarm dla ryb w znacznym stopniu składa się teraz z surowców lądowych, na przykład z mączki sojowej. To z kolei może przyczynić się do wylesiania, przekształceń w środowisku naturalnym i innych negatywnych zmian.

Rys. 4: Skąd pochodzą nasze ryby i owoce morza?

PRZECIĘTNY OBYWATEL UE SPOŻYWA ROCZNIE **24 KG** RYB I OWOCÓW MORZA

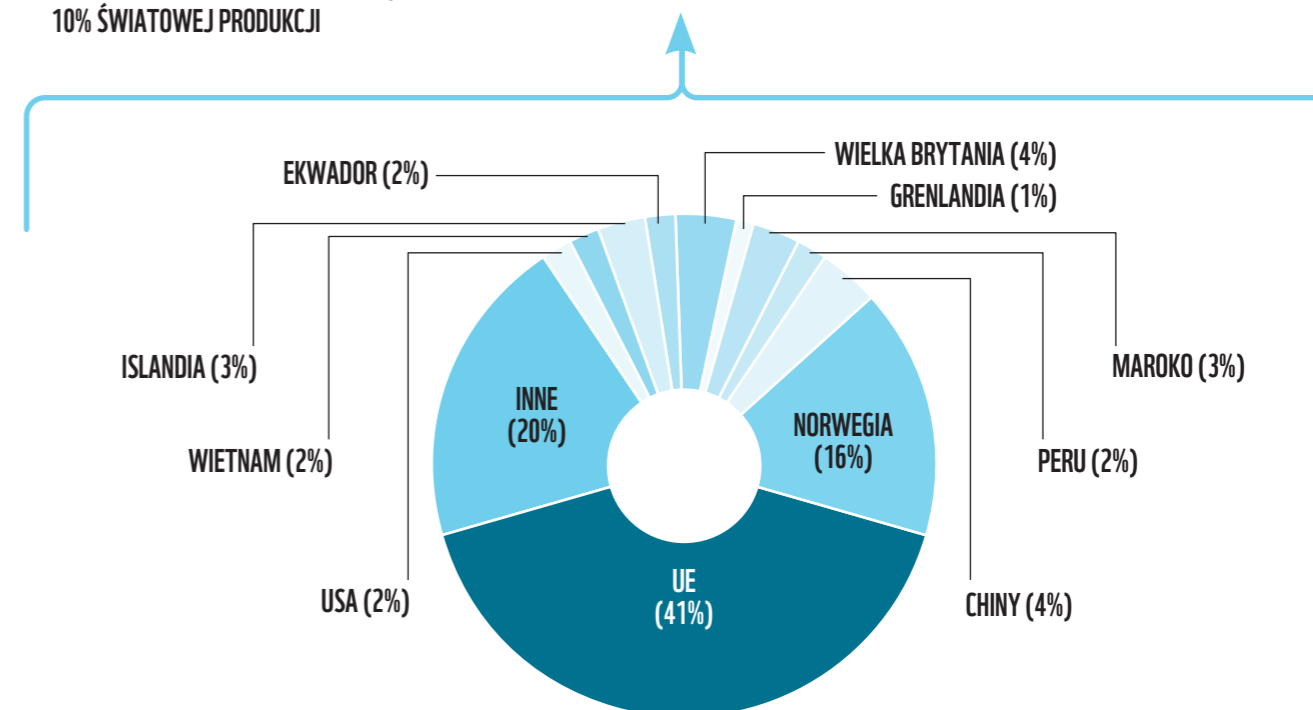


9,41 MLN TON

Z POŁOWÓW GATUNKÓW DZIKO ŻYJĄCYCH,
10% ŚWIATOWEJ PRODUKCJI

2,89 MLN TON

AKWAKULTURY, 2,4% ŚWIATOWEJ PRODUKCJI



Źródło: Opracowanie WWF na podstawie materiałów źródłowych^{52, 53, 54, 55}

MARNOTRAWSTWO: PRODUKCJA JEDZENIA, KTÓREGO NIKT NIE JE

EUROPA MARNUJE SKANDALICZNE ILOŚCI JEDZENIA – I TO JESZCZE ZANIM ZOSTANIE ONO PRZYGOTOWANE DO SPRZEDAŻY

Unia Europejska każdego roku marnuje setki milionów ton jedzenia. Aż do 40% żywności wyprodukowanej na całym świecie zostaje nieskonsumowane⁵⁶. Wskaźnik marnowania żywności (Food Waste Index) stworzony przez Program Środowiskowy Organizacji Narodów Zjednoczonych pokazuje, że co roku na całym świecie konsumenci, detaliści i branża gastronomiczna wyrzucają na śmietnik 931 milionów ton jedzenia. To zmarnowane jedzenie odpowiada za emisję 8-10% gazów cieplarnianych na świecie⁵⁷. W skali Unii Europejskiej według najbardziej optymistycznych szacunków rocznie marnuje się 88 milionów ton jedzenia⁵⁸, co daje 173 kilogramy jedzenia na osobę rocznie⁵⁹.

Problem, który się bagatelizuje, to marnowanie żywności w gospodarstwach rolnych. Owszem, coraz częściej zwraca się uwagę na wyrzucanie jedzenia na poziomie sklepów i konsumentów, ale tego, co się dzieje na farmach często się nie zauważa. A niedawne badanie przeprowadzone przez WWF pokazuje, że jest to poważny problem. Każdego roku około 1,2 miliarda ton żywności przeznaczonej do konsumpcji dla ludzi marnuje się w trakcie lub tuż po zbiorach – to około 15% łącznej produkcji żywności.

W przeciwieństwie do tego, co powszechnie się uważa, większość marnotrawstwa na etapie produkcji rolnej ma miejsce w regionach uprzemysłowionych. Europa, Ameryka Północna, Chiny, Japonia i Korea są odpowiedzialne za 58% zmarnowanego jedzenia na poziomie gospodarstw, mimo że regiony te to tylko 37% populacji ludzkiej, i w dodatku są w wyższym stopniu zmechanizowane, mają lepszą infrastrukturę i bardziej zaawansowane metody uprawy.

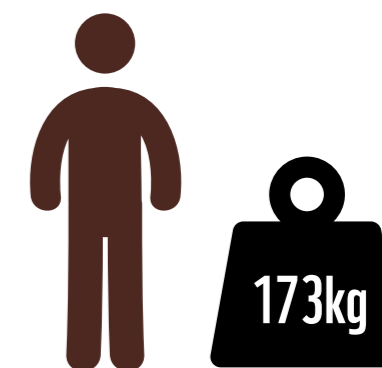
Niektóre czynniki marnowania żywności trudno jest mieć pod kontrolą, na przykład ekstremalne wahania pogody. Inne jednak powstają już w samej strukturze systemu żywnościowego, na przykład nadprodukcja w rolnictwie, popyt rynku i ustalenia wynikające z umów. Marnotrawstwo na poziomie gospodarstwa może wystąpić, ponieważ plody rolne nie spełniają wymagań sprzedawców detalicznych, ponieważ rolnikom brakuje kapitału na inwestowanie w nowy sprzęt lub technologie, lub z powodu niskich cen i anulowania zamówień, co sprawia, że w ogóle się tych plonów nie oplaca zbierać⁶⁰.

Marnotrawstwo to także ogromny problem w przemyśle ryb i owoców morza. W parze z marnowaniem jedzenia o niskiej wartości i w trakcie przetwarzania produktów rybnych, mnóstwo ryb i owoców morza marnuje się poprzez odrzuty i przypadkowy połów niepożądanych gatunków (tzw. przyłów). W ujęciu światowym, około 9,1 miliona ton połowu jest co roku odrzucana⁶¹. Ryby odrzuca się, bo są za małe, za mało warte lub wykraczają poza normę lub licencję ustaloną w umowie. Od 2019 roku w Unii Europejskiej w pełni obowiązuje już nakaz wyładowywania wszystkich złowionych ryb (nakaz wchodził stopniowo w życie od 2015 roku). Jego egzekwowanie stanowi jednak wyzwanie; pierwsze badanie, opublikowane w 2021 roku, wykazało, że wciąż jeszcze mają miejsce nielegalne odrzuty⁶².

**1,2
MILIARDA TON
ŻYWNOCI MARNUJE SIĘ W TRAKCIE
LUB TUŻ PO ZBIORACH**



całej żywności wyprodukowanej na całym świecie zostaje nieskonsumowane.



W UE każdego roku traci się **173 kg** żywności na osobę

Rys. 5: Główne przyczyny marnowania żywności w gospodarstwie rolnym



Źródło: Opracowanie WWF na podstawie materiałów źródłowych^{63, 64, 65}

NASTROJE KONSUMENCKIE: APETYT NA ZMIANY

OBYWATELE EUROPY CHCĄ BARDZIEJ ZRÓWNOWAŻONEGO SYSTEMU ŻYWNOSCIOWEGO

Europejczycy chcą jeść w bardziej zrównoważony sposób, jednak napotykają na swojej drodze przeszkody. W ramach projektu Eat4Change (kierowanego przez WWF) przeprowadzono ankietę, w której udział wzięło ponad 11 tysięcy dorosłych osób z 9 europejskich krajów⁶⁶. Trzy na pięć osób, czyli 61%, powiedziało, że owszem, próbowały wybierać żywność mniej szkodliwą dla środowiska, ale tylko 46% jest do tego w pełni przekonane⁶⁷. Większość uważa, że zrównoważone opcje są zazwyczaj droższe, niedostępne, nieatrakcyjne, lub niejasno opisane. Niedawny raport WHO potwierdza, że marketing żywności faktycznie ma wpływ na wybory konsumentów, i często przyczynia się do niezdrowej diety⁶⁸.

Wyniki te poparte są kolejną ankietą, tym razem przeprowadzoną przez Europejską Organizację Konsumentką (BEUC). Wykazała ona, że większość konsumentów w Europie jest chętnych do zmiany swoich nawyków żywieniowych, pod warunkiem, że wybór zrównoważonych produktów będzie łatwiejszy⁶⁹. Dwie na pięć ankietowanych osób powiedziało, że zmniejszyły spożywanie czerwonego mięsa ze względu na środowisko, jednak 1/3 nie zamierza tego robić.

Europejczycy nie chcą, żeby deforestacja była częścią rynku Unii Europejskiej, i nie chcą być współwinni niszczenia natury. We wspomnianej już ankiecie Eat4Change 3/4 (73%) respondentów stwierdziło, że ustawodawstwo Unii powinno zadbać o to, żeby wszystkie produkty sprzedawane na terenie UE były zrównoważone i nie przyczyniały się do utraty różnorodności biologicznej⁷⁰. Chcą oni by Unia dopełniła swojego zobowiązania do ochrony lasów i innych ekosystemów, i by wyznaczyła własne kryteria importu żywności. Połowa dorosłych Europejczyków uważa, że rządy i producenci w poszczególnych krajach powinni być odpowiedzialni za redukcję wpływu produkcji żywności na środowisko naturalne.

Rynek żywności stanowiącej roślinną alternatywę produktów odzwierzęcych bardzo szybko się powiększa. Unijny przemysł żywności roślinnej zwiększył się o 49% od 2018 do 2020 roku, a łączna sprzedaż w tych latach wyniosła 3,6 miliarda euro. W Niemczech sprzedaż roślinnych zamienników mięsa wzrosła o 226%⁷¹. Światowa sprzedaż roślinnego nabiału i zamienników mięsa wyniosła w 2020 roku 29,4 miliardy dolarów, a prognozuje się, że do 2030 roku wyniesie 162 miliardy dolarów⁷².

Rynek żywności ekologicznej w Europie w ostatnim dziesięcioleciu zwiększył się dwukrotnie, co odzwierciedla rosnący popyt na zrównoważone, wysokiej jakości produkty. W latach 2010 – 2019 wartość rynku ekologicznego w Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii co roku rosła, osiągając wartość 41,5 miliarda euro. Około 14,6 milionów hektarów ziemi w Unii i w Zjednoczonym Królestwie – 8,1% obszarów rolniczych – uprawianych jest w sposób ekologiczny przez prawie 350 tysięcy producentów⁷³. Sprzedaż żywności ekologicznej jest głównie napędzana przez czynniki zdrowotne⁷⁴, a popyt wzrósł jeszcze bardziej odkąd wybuchła pandemia Covid-19⁷⁵. Producenci żywności doskonale orientują się w trendach na rynku, w związku z czym coraz bardziej angażują się w produkcję przyjazną środowisku, rolnictwo regeneratywne oraz wyższe standardy dobrostanu zwierząt.

Pandemia Covid-19 zmieniła zachowania żywieniowe Europejczyków. Trudności finansowe, lockdowny oraz docenianie tego, jak ważny jest zdrowy tryb życia – wszystko to doprowadziło do znacznych zmian w nawykach zakupowych, przygotowywaniu posiłków i sposobie odżywiania się⁷⁶. O ile nie wszystkie zmiany są trwałe, to częstsze gotowanie w domu i zakupy u lokalnych producentów to powstałe w pandemii trendy, które mogą zostać z nami na dłużej.

Rys. 6: Europejczycy chcą bardziej zrównoważonego i sprawiedliwego systemu żywnościowego



74% Europejczyków twierdzi, że wszyscy powinniśmy jeść żywność, której sposób produkcji jest lepszy dla środowiska



66% uważa, że spożywanie zrównoważonej żywności jest kluczem do przeciwdziałania zmianie klimatu i utracie różnorodności biologicznej



53% uważa, że rolnicy powinni otrzymywać zachęty, takie jak dotacje, aby produkować żywność w sposób bardziej zrównoważony

Rys. 7: Rynek żywności ekologicznej w UE osiąga rekordowe wartości



wynosi sprzedaż detaliczna żywności ekologicznej w UE



wydatki konsumentów na żywność ekologiczną w porównaniu do 2010 r.

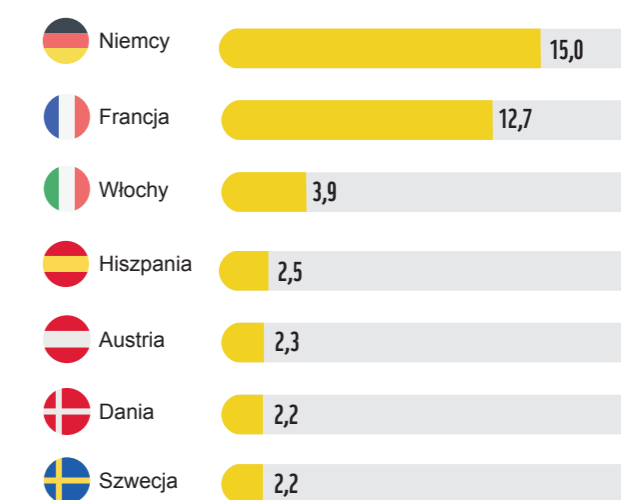


wydawane na żywność ekologiczną na obywatela UE rocznie



Tempo wzrostu 15,1% w 2020 r.

Kraje UE z największymi rynkami żywności ekologicznej w 2020 roku (w mld euro)



Źródło: Opracowanie WWF na podstawie materiałów źródłowych⁷⁷

Źródło: Opracowanie WWF na podstawie materiałów źródłowych⁷⁸

CO DALEJ? RECEPTA NA LEPSZĄ PRZYSZŁOŚĆ

EUROPA MOŻE POZYTYWNE PRZYCZYNIĆ SIĘ DO ŻYWIENIA ŚWIATA, ALE NAJPIERW MUSIMY ZMIENIĆ COŚ W NASZEJ KONSUMPCJI



Świat produkuje już wystarczająco dużo jedzenia, żeby nikt nie był głodny. Badania pokazują, że obecna produkcja

zboż wystarczy by nakarmić nie tylko dzisiejszą populację, ale też tę prognozowaną na 2050 rok, czyli 9,7 miliarda ludzi⁷⁹. Aby było to wykonalne, potrzebne są jednak radykalne zmiany w systemie żywnościowym - od zaprzestania marnowania jedzenia, po poprawę produkcji i warunków społeczno-ekonomicznych, które umożliwiają ludziom dostęp do globalnego rynku żywności. Jednak najbardziej drastyczna przemiana polega na zmianie diety, w której mięso i nabiał z intensywnej hodowli są zastępowane żywnością roślinną⁸⁰. Unia Europejska musi wziąć w tym procesie udział, zwłaszcza poprzez zmniejszenie nieproporcjonalnej konsumpcji globalnych zasobów, które zużywa na wyżywienie siebie.



Unia powinna zmienić cel swojego sektora rolniczego, a także swoją rolę liczącego się kupca żywności. Europa

może zostać eksporterem netto kalorii i białka, a tym samym faktycznie przyczynić się do bezpieczeństwa żywnościowego na świecie, wymaga to jednak gruntownych zmian w badaniach i praktykach agronomicznych, wraz z przejściem na zdrowszą i mniej kaloryczną dietę z mniejszą ilością produktów odzwierzęcych.⁸¹

Zrównoważona transformacja agroekologiczna oznaczałaby odejście od modelu produkcji zwierzęcej, w którym ogromną ilości upraw jadalnych dla człowieka przeznaczają się dla zwierząt, w tym importowanych towarów rolnych, które napędzają niszczenie naturalnych ekosystemów, na rzecz integracji wypasu zwierząt gospodarskich z uprawą różnych zbóż. Zmniejszyłoby to znacznie zależność od nawozów azotowych poprzez ponowne wprowadzenie roślin strączkowych do płodozmianu. Dodatkowo pomogłoby to zamknąć obieg składników odżywczych poprzez połączenie wypasu przeżuwaczy i innych zwierząt gospodarskich, które pomagają zrecyklingować strumień odpadów żywnościowych⁸².



Europa musi sprowadzić swój nadmierny sektor hodowli zwierząt do granic bezpiecznych dla ludzi i planety. Analiza

Fundacji RISE⁸³ opierała się na koncepcji granic planetarnych, żeby zbadać, jak mógłby wyglądać zrównoważony sektor hodowlany w Europie. Badanie pokazuje, że emisja gazów cieplarnianych oraz przepływ składników odżywczych z tego sektora są dużo powyżej górnego limitu „bezpiecznej przestrzeni do działania”. Konsumpcja produktów odzwierzęcych także wykacza poza rekomendowane normy żywieniowe poszczególnych krajów, a w wielu regionach Europy liczba zwierząt gospodarskich jest nieproporcjonalna do terenów, na których się je hoduje. Oczywiście, pewne ulepszenia w zarządzaniu mogą zmniejszyć oddziaływanie na środowisko, jednak inne kwestie, w tym warunki utrzymania zwierząt oraz nadmierne użycie antybiotyków, także muszą być rozwiązane.



„Diety planetarne” to idealne rozwiązanie, ponieważ obfitują w korzyści dla zdrowia ludzi i jednocześnie mają niski wpływ

na środowisko. W skali globalnej przejście na zdrowszą dietę, której składniki można wyprodukować w ramach granic planetarnych, może zmniejszyć emisję gazów cieplarnianych o co najmniej 30%, utratę fauny i flory o 46%, użytkowanie terenów rolniczych o 41% i liczbę przedwczesnych śmierci o 20%⁸⁴. W Europie i innych rozwiniętych regionach, gdzie niezdrowa dieta stała się istotnym czynnikiem ryzyka niektórych niezaraźliwych chorób⁸⁵, dieta planetarna oznacza ograniczenie konsumpcji mięsa i nabiału, zwiększenie konsumpcji owoców, warzyw, roślin strączkowych i orzechów⁸⁶, ale też niższe generalne spożycie kalorii, cukru, soli i tłuszczów.



Lepsze zarządzanie może zwiększyć produktywność hodowli ryb. Istnieją sygnały

regeneracji niektórych obszarów połowowych w Europie, zwłaszcza w rejonie Północno-Wschodniego Atlantyku i Morza Bałtyckiego, w wyniku wprowadzenia lepszego zarządzania hodowlami ryb na początku XXI wieku⁸⁷. Niestety, umiejętne zarządzanie nie jest normą; sytuacja pozostaje krytyczna nad Morzem Śródziemnym i Czarnym, ale też w innych regionach, z których Unia importuje ryby i owoce morza. Ulepszenie sposobów zarządzania hodowlą ryb w Europie i pozostałych częściach świata to zadanie, które trzeba wykonać natychmiast, jeśli mamy ochronić oceany i odbudować ich zdolność produkcyjną. Unia to największy rynek ryb i owoców morza na świecie, musi więc wziąć na siebie proporcjonalną odpowiedzialność.



Unia Europejska ma potencjał by wypracować bardziej zrównoważone metody akwakultury oraz bardziej

zrównoważoną konsumpcję ryb i owoców morza. Tak samo jak przy uprawie rolnej, wpływ akwakultury na środowisko jest bardzo zróżnicowany, jednak w większości oferuje ona źródło białka zwierzęcego o mniejszym oddziaływaniu na otoczenie niż hodowla innych zwierząt. Naukowcy nie mają wątpliwości, że najlepszy sposób na zwiększenie produkcji ryb i owoców morza to skupienie się na gatunkach

z niższych poziomów troficznych – w tym na roślinożercach takich jak karp i mięczaki-filtratory – zamiast na gatunkach mięsożernych takich jak losoś⁸⁸. Hodowla mięczaków i małży już teraz stanowi mniej więcej połowę unijnej produkcji akwakultury w UE, a raport doradców naukowych Komisji Europejskiej określa taki typ akwakultury morskiej jako mający największy potencjał rozwojowy⁸⁹. Uprawa alg może również stanowić ekologicznie wydajne źródło paszy dla innych gatunków ryb hodowlanych, pod warunkiem, że ryzyko przenoszenia metali ciężkich do łańcucha pokarmowego jest kontrolowane.



Zmniejszenie problemu marnowania żywności o połowę jest w naszym zasięgu, pod warunkiem, że podejmiemy

właściwe kroki. Mamy ogromne możliwości, żeby zwiększyć efektywność naszego systemu żywnościowego. Trzeba skupić się na żywności, którą marnujemy i która jest wyrzucana przed lub w trakcie zbiorów. W ramach Agendy na Rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030 kraje Unii Europejskiej są zobowiązane do zmniejszenia problemu marnowania i wyrzucania jedzenia o połowę w tym dziesięcioleciu. Lepsze pomiary i raportowanie, uwzględnianie żywności marnowanej na poziomie gospodarstwa, a do tego ustawodawstwo i dobrowolne umowy, to istotne etapy rozwiązania.



Zmiany w sposobie żywienia oraz minimalizacja marnotrawstwa mogą umożliwić odbudowę naszego naturalnego

kapitału. Zmniejszenie konsumpcji i produkcji produktów odzwierzęcych oraz minimalizacja marnotrawstwa żywności znacznie zredukowałyby ślad rolniczy Europy. To z kolei przyniosłoby znaczące korzyści dla klimatu, różnorodności biologicznej, a także dobrobytu ludzi, które w innym przypadku byłyby nieosiągalne. Jest to też okazja do tego, żeby odejść od naszego obecnego paradygmatu rolnictwa eksploatacyjnego i rybołówstwa, który bazuje na maksymalizacji zysku przy jednoczesnym uzewnętrznianiu kosztów środowiskowych i społecznych, a zwrócić się w stronę regeneratywnego, przyjaznego dla przyrody modelu produkcji żywności, który skupia się na zaspokojeniu potrzeb żywieniowych człowieka.

WNIOSKI

NADSZEDŁ CZAS NA OSTRZEJSZĄ I MNIEJ WYKLUCZAJĄCĄ POLITYKĘ UE W KWESTII ŻYWNOSCI

Pilnie potrzebna jest głęboka transformacja europejskiego systemu żywnościowego. Sposób naszej produkcji i konsumpcji żywności wykorzystuje planetę do granic jej możliwości. Istnieją ogromne możliwości, żeby wyżywić świat w sposób zgodny, a nie sprzeczny z naturą. Możemy skończyć z przekształcaniem lasów i pastwisk w pola uprawne, możemy zapewnić produktywność i odporność ekosystemów morskich, przywrócić żyzność gleb, możemy też odwrócić utratę życia na Ziemi – a wszystko to z gwarancją, że pożywne jedzenia wystarczy dla każdego, teraz i w przyszłości.

Coś już się zmienia, ale nie wystarczająco szybko i na niewystarczającą skalę. Polityka Unii Europejskiej pełni kluczową rolę w przyspieszeniu tej transformacji, nie pozostawiając nikogo w tyle. Europejski Zielony Ład i Strategia „Od pola do stołu” traktują przejście na zrównoważony rozwój jako priorytet i wskazują do tego drogę za pomocą politycznych inicjatyw związanych z żywnością, takich jak nowe unijne prawo dot. produktów niepowodujących wylesiania. A to już jest krokiem we właściwym kierunku.

Niedawna reakcja Komisji Europejskiej na wpływ wojny w Ukrainie na rosnące ceny żywności i globalne bezpieczeństwo żywnościowe potwierdza zależność Unii od produktów rolnych z importu, tak jak podkreślono w niniejszym raporcie, oraz potwierdza zasadniczą konieczność ukierunkowania żywności i rolnictwa UE od nowa na zrównoważony rozwój.

Znając już stopień, w jakim Europa żeruje na światowej produkcji, widzimy, że tylko zmiana na wielką skalę w konsumpcji żywności może sprawić, że wyznaczenie kierunku na nowo będzie możliwe. Na przestrzeni dziejów Unia Europejska zawsze skupiała się na wsparciu produkcji żywności i nadzorze rynków, jednakże nie może już uciekać od podjęcia zdecydowanych kroków, żeby przyspieszyć pozytywne zmiany w diecie i zmniejszyć negatywne skutki naszej konsumpcji żywności.

Nadchodzące nowe ramy legislacyjne dla zrównoważonego systemu żywnościowego muszą być punktem zwrotnym. Ramy te powinny ustalić jasne cele w dążeniu do zdrowej i zrównoważonej diety, i stanowić podstawę do wprowadzenia nowych wytycznych Unii w tym obszarze, a także poprawić te już istniejące, aby były spójne ze sobą. Inicjatywy te nie mogą skupiać się wyłącznie na ocenie produktów żywnościowych pod względem tego, czy zostały wytworzone w sposób zrównoważony, dokonywanej tylko po to, żeby napisać o tym na etykiecie produktu (choć to też jest mile widziane). Nie mogą też polegać jedynie na ograniczonej sprawczości świadomych klientów, którzy podejmą lepsze decyzje i w rezultacie napędzą zapotrzebowanie na zrównoważoną żywność.

Zamiast tego, polityki te muszą stawiać na pierwszym miejscu strategiczne interwencje, żeby od nowa wyznaczyć kontekst, w którym podejmuje się wybory żywieniowe. Polityki mogą pomóc stworzyć warunki dla szybkich i głębokich zmian w konsumpcji żywności poprzez koncentrację na cenach żywności, promocjach i reklamie, opisach żywności i etykietach czy ofertach detalicznych i restauracyjnych.

Oprócz tego, nowe prawo stwarza okazję do ustanowienia bardziej inkluzywnych i partycypacyjnych procesów kształtowania polityki. Zaangażowanie wszystkich uczestników, zwłaszcza tych z mniejszą siłą przebicia, może stworzyć reaktywną i dającą się zaadaptować politykę, której wymaga skomplikowany system żywnościowy. Jako że potrzebne są działania na różną skalę i na różnych poziomach zarządzania, unijne ramy legislacyjne dla zrównoważonych systemów żywnościowych muszą również kierować i wspierać lokalne, regionalne i krajowe inicjatywy, a także decydentów, pomagając tym samym wytyczyć ścieżki sprawiedliwej transformacji.



CYTOWANA LITERATURA

1. FAO i inni. 2021. [The State of Food Security and Nutrition in the World 2021](#). Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Wyżywienia i Rolnictwa (FAO)
2. Loken, B. i inni. 2020. [Bending the Curve: The Restorative Power of Planet-Based Diets](#). WWF.
3. Komisja Europejska. 2021. [Agri-food trade in 2020](#). Dyrekcja Generalna do spraw Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.
4. tamże.
5. SOS Faim Belgium i Oxfam Solidarite. 2019. [Let's not export our problems – summary report](#).
6. EPA Monitoring. 2021. [EU Frozen Chicken Exports to Ghana and Wider West African Region Continue to Rise](#).
7. Schiavo, M. i inni. 2021. [An agroecological Europe by 2050: What impact on land use, trade and global food security? IDDRI](#).
8. Maertens, M., Minten, B. i Swinnen, J. 2012. [Modern Food Supply Chains and Development: Evidence from Horticulture Export Sectors in Sub-Saharan Africa](#). Development Policy Review 30(4): 473-497.
9. Magrach, A. i José Sanz, M. 2020. [Environmental and social consequences of the increase in the demand for 'superfoods' world-wide](#). People and Nature 2(2): 267-278.
10. Komisja Europejska. 2021. [Agri-food trade in 2020](#). Dyrekcja Generalna do spraw Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich.
11. tamże.
12. WWF-EU. 2021. [Stepping up: The continuing impact of EU consumption on nature](#). Biuro Polityki Europejskiej WWF, Bruksela.
13. Kuepper, B. i Stravens, M. 2022. [Mapping the European soy supply chain](#). Profundo, Amsterdam.
14. Komisja Europejska. 2021. [EU feed protein balance sheet 2020-2021](#)
15. Buffet, L. 2019. [Almost two-thirds of palm oil consumed in the EU is burned as energy – new data](#). Transport and Environment.
16. Global Witness. [Lethal attacks against defenders since 2012](#).
17. WWF-EU. 2021. [Stepping up: The continuing impact of EU consumption on nature](#). Biuro Polityki Europejskiej WWF, Bruksela.
18. Kuepper, B. i Stravens, M. 2022. [Mapping the European soy supply chain](#). Profundo, Amsterdam.
19. Komisja Europejska. 2021. [EU feed protein balance sheet 2020-2021](#)
20. Buffet, L. 2019. [Almost two-thirds of palm oil consumed in the EU is burned as energy – new data](#). Transport and Environment.
21. European Environmental Agency. 2020. [Agriculture](#)
22. Willett, W., i inni. 2019. [Food in the Anthropocene: the EAT-Lancet Commission on healthy diets from sustainable food systems](#).
23. Fundacja RISE. 2018. [What is the Safe Operating Space for EU livestock?](#)
24. WWF. 2020. [Bending the Curve: The Restorative Power of Planet-Based Diets](#)
25. FAO, Greenpeace. 2019. [Feeding the Problem: the dangerous intensification of animal farming in Europe](#)
26. Ogólny zarys – zob. [strona internetowa Komisji Europejskiej poświęcona tematyce zbóż i nasion oleistych](#). Szczegółowe informacje – zob. Komisja Europejska. 2021. [EU feed protein balance sheet 2020-2021](#).
27. Greenpeace. 2019. [Feeding the Problem: the dangerous intensification of animal farming in Europe](#)
28. Fertilisers Europe. 2021. [Fertilizer Industry Facts & Figures](#)
29. Eurostat. 2021. [Natural gas supply statistics](#)
30. WWF Holandia. 2015. [Nitrogen: Too Much of a Vital Resource](#)
31. European Environmental Agency. 2020. [Agriculture](#)
32. Willett, W., i inni. 2019. [Food in the Anthropocene: the EAT-Lancet Commission on healthy diets from sustainable food systems](#).
33. Fundacja RISE. 2018. [What is the Safe Operating Space for EU livestock?](#)
34. WWF. 2020. [Bending the Curve: The Restorative Power of Planet-Based Diets](#)
35. Greenpeace. 2019. [Feeding the Problem: the dangerous intensification of animal farming in Europe](#)
36. Ogólny zarys – zob. [strona internetowa Komisji Europejskiej poświęcona tematyce zbóż i nasion oleistych](#). Szczegółowe informacje – zob. Komisja Europejska. 2021. [EU feed protein balance sheet 2020-2021](#).
37. Eurostat. 2021. [Natural gas supply statistics](#)
38. WWF Holandia. 2015. [Nitrogen: Too Much of a Vital Resource](#)
39. EUMOFA. 2021. [The EU Fish Market: 2021 Edition](#), s.28
40. tamże, s.30
41. FAO. 2020. [The State of World Fisheries and Aquaculture](#)
42. WWF. 2015. [Living Blue Planet Report](#)
43. Wspólne Centrum Badawcze Komisji Europejskiej. 2021. [Monitoring the performance of the Common Fisheries Policy](#). Komitet Naukowo-Techniczny i Ekonomiczny do spraw Rybołówstwa (STECF).
44. Africa Progress Panel. 2014. [Grain Fish Money: Financing Africa's Green and Blue Revolutions](#). s.91
45. FAO. 2021. [World Fisheries Day 2021 hears calls to halt exploitation of fishers](#)
46. Cheung, W., Reygondeau, G. i Fröhlicher, T. 2016. [Large benefits to marine fisheries of meeting the 1.5°C global warming target](#). Science 354(6319): 1591-1594.
47. Cheung, W. i inni. 2010. [Large-scale redistribution of maximum fisheries catch potential in the global ocean under climate change](#). Global Change Biology 16(1): 24-35.
48. Möllmann, C. i inni. 2021. [Tipping point realized in cod fishery](#). Scientific Reports 11: 14259.
49. EUMOFA, 2021, [The EU Fish Market: 2021](#) s.19.
50. tamże, s.95. Dane uwzględniają Wielką Brytanię.
51. Naylor, R. i inni. 2021. [A 20-year retrospective review of global aquaculture](#). Nature 591: 551-563.
52. EUMOFA. 2021. [The EU Fish Market: 2021 Edition](#), s.28
53. tamże, s.30
54. EUMOFA, 2021, [The EU Fish Market: 2021](#) s.19.
55. tamże, s.95. Dane uwzględniają Wielką Brytanię.
56. WWF. 2021. [Driven to waste: The global impact of food loss on farms](#)
57. Program Środowiskowy Organizacji Narodów Zjednoczonych (UNEP). 2021. [UNEP Food Waste Index Report 2021](#)
58. FUSIONS. 2016. [Estimates of European food waste levels](#)
59. Komisja Europejska. [EU feed protein balance sheet 2020-2021](#)
60. WWF-Wielka Brytania. 2021. [Driven to Waste: The Global Impact of Food Loss on Farms](#)
61. Gilman, E. i inni. 2020. [Benchmarking global fisheries discards](#). Scientific Reports 10: 14017
62. Komisja Europejska. 2021. [Synthesis of the landing obligation measures and discard rates](#)
63. WWF-Wielka Brytania. 2021. [Driven to Waste: The Global Impact of Food Loss on Farms](#)
64. FUSIONS. 2016. [Estimates of European food waste levels](#)
65. WWF-Wielka Brytania. 2021. [Driven to Waste: The Global Impact of Food Loss on Farms](#)
66. WWF-Finlandia. 2020. [Eat4Change](#)
67. WWF. 2021. [WWF Eat4Change Survey: Consumers report](#)
68. WHO. 2022. [Food marketing exposure and power and their associations with food-related attitudes, beliefs and behaviours: a narrative review](#)
69. Europejska Organizacja Konsumentka (BEUC). 2020. [One Bite at a Time: Consumers and the Transition to Sustainable Food](#)
70. WWF. 2021. [WWF Eat4Change Survey: Deforestation report](#)
71. CORDIS. 2021. [Europe's plant-based food industry shows record-level growth](#)
72. Elkin, E. 2021. [Plant-Based Food Sales to Increase Fivefold By 2030, BI Says](#)
73. IFOAM Organics Europe. [Organic in Europe](#)
74. Euromonitor. 2021. [Health, Sustainability and New Priorities Drive Organic Food Sales](#)
75. FIBL & IFOAM. 2022. [The World of Organic Agriculture 2022](#)
76. EIT Food. 2021. [COVID-19 impact on consumer food behaviours in Europe](#)
77. WWF. 2021. [WWF Eat4Change Survey: Consumers report](#)
78. FIBL & IFOAM. 2022. [The World of Organic Agriculture 2022](#)
79. Willett i inni. 2019. [Food in the Anthropocene: the EAT-Lancet Commission on healthy diets from sustainable food systems](#)
80. Berners-Lee, M. i inni. 2018. [Current global food production is sufficient to meet human nutritional needs in 2050 provided there is radical societal adaptationn](#). Elementa: Science of the Anthropocene 6: 52.
81. IDDRI. 2021. [An agroecological Europe by 2050: what impact on land use, trade and global food security](#)
82. Billen, G. i inni. 2020. [Reshaping the European agro-food system and closing its nitrogen cycle: The potential of combining dietary change, agroecology, and circularity](#). One Earth 4(6): 839-850.
83. Fundacja RISE. 2018. [What is the Safe Operating Space for EU livestock?](#)
84. WWF. 2020. [Planet-Based Diets](#)
85. Branca i inni. 2019 [Transforming the food system to fight non-communicable diseases](#)
86. Westhoek, H. i inni. 2014. [Food choices, health and environment: Effects of cutting Europe's meat and dairy intake](#). Global Environmental Change 26: 196-205
87. Europejska Agencja Środowiska (EEA). 2021. [Status of marine fish and shellfish stocks in European seas](#)
88. Willer, D. i inni. 2022. [Maximising sustainable nutrient production from coupled fisheries-aquaculture systems](#). PLOS Sustainability and Transformation 1(3): e0000005
89. Komisja Europejska. 2017. [Food from the oceans: how can more food and biomass be obtained from the oceans in a way that does not deprive future generations of their benefits?](#) Dyrekcja Generalna do spraw Badań Naukowych i Innowacji.



**NASZĄ MISJĄ JEST
POWSTRZYMANIE DEGRADACJI
ŚRODOWISKA NATURALNEGO
I BUDOWANIE PRZYSZŁOŚCI,
W KTÓREJ LUDZIE BĘDĄ ŻYĆ
W HARMONII Z NATURĄ.**



Working to sustain the natural world for the benefit of people and wildlife.

together possible™ www.wwf.eu

© 2022

Paper 100% recycled

© 1986 Panda symbol WWF – World Wide Fund for Nature (Formerly World Wildlife Fund)

® "WWF" is a WWF Registered Trademark.

WWF European Policy Office, 123 rue du Commerce, 1000 Brussels.

For contact details and further information, please visit our website at www.wwf.eu